

Autoreferat pracy doktorskiej

Biblijna Maria Magdalena w dramacie polskim przełomu XIX i XX wieku

napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Jarosława Ławskiego z udziałem promotora pomocniczego dra Marcina Bajki

Uzasadnienie wyboru tematu

Rozpoznaniom i przekształceniom literackim na przełomie XIX i XX wieku poddano wiele historii, wątków, postaci biblijnych i figur, na przykład wyjście z Egiptu, potop, historię Dawida, Jakuba, Hioba, Kaina, Judasza, figurę Chrystusa czy bohaterkę mojej rozprawy – Marię Magdalenę. O ile liczne historie biblijnych postaci czy wątki biblijne są głęboko osadzone w tradycji, o tyle usytuowanie biblijnej grzesznicy i pokutnicy w kontekście epokowego kryzysu antropologicznego, kryzysu kultury i wiary na przełomie stuleci wciąż budzi kontrowersje. Metamorfozy postaci Marii Magdaleny w literaturze młodopolskiej, prozie i poezji, stały się tematem rozległych polemik ówczesnych krytyków. Jednakże ich zainteresowanie w niewielkim stopniu odnosi się do dramatu i teatru. Jak dotąd nie dysponujemy pełną monografią dramatu biblijnego przełomu wieków. Polski dramat i teatr biblijny również nie ma zbyt wielu opracowań. Dostępne są natomiast badania nad wątkami i motywami biblijnymi¹ obecnymi w różnorodnych dziełach literackich, na przykład Edwarda Jakiela *Młodopolskie portrety biblijne. Wybrane zagadnienia i kreacje*², Dariusza Trzeźniowskiego *W stronę człowieka. Biblia w literaturze polskiej (1863–1918)*³; Wojciecha Gutowskiego *Z próżni nieba ku religii życia. Motywy chrześcijańskie w literaturze Młodej Polski*⁴; Wojciecha Kaczmarka *Złamane pieczęcie Księgi. Inspiracje biblijne w dramaturgii Młodej Polski*⁵. Jedną z pierwszych polskich literaturoznawczych refleksji nad *Biblią* podjęto na symposium w KUL zorganizowanym przez Katedrę Teorii Literatury i Zakład Badań nad Literaturą Religijną w Lublinie w 1981 roku. Monografię *Biblia a literatura* pod redakcją Stefana Sawickiego zawierającą materiały ze spotkania, opublikowano w 1986 roku. Pierwszą zbiorową pracą

¹ Spośród istniejących opracowań podejmujących temat wpływu *Biblii* na dramat młodopolski należy wymienić opublikowany w 1972 roku artykuł Hanny Grabskiej *Dramat religijny w okresie Młodej Polski* oraz studium Hanny Filipkowskiej *Aspekty chrześcijańskie dramatu Młodej Polski*. Z kolei syntetyzującą monografię dramatu młodopolskiego autorstwa Lesława Eustachiewicza *Dramaturgia Młodej Polski. Próba monografii dramatu z lat 1890–1918* wydano w 1982 roku w Warszawie.

² E. Jakiel, *Młodopolskie portrety biblijne. Wybrane zagadnienia i kreacje*, Gdańsk 2007

³ D. Trzeźniowski, *W stronę człowieka. Biblia w literaturze polskiej (1863–1918)*, Lublin 2005

⁴ W. Gutowski, *Z próżni nieba ku religii życia. Motywy chrześcijańskie w literaturze Młodej Polski*, Kraków 2001.

⁵ W. Kaczmarek, *Złamane pieczęcie Księgi. Inspiracje biblijne w dramaturgii Młodej Polski*, Lublin 1999.

dotyczącą dramatu i teatru przełomu XIX i XX wieku jest książka pod redakcją naukową Jacka Popiela *Dramat i teatr modernistyczny*, wydana w 1992 roku we Wrocławiu⁶. Inicjalną próbę zwrócenia uwagi na biblijne inspiracje w dramaturgii modernistycznej podjął Stefan Kruk w zbiorowym studium *Dramat biblijny Młodej Polski*, wydanym w 1992 roku we Wrocławiu⁷.

Jak dotychczas nie badano jednak „dramatycznej” Marii Magdaleny przełomu XIX i XX wieku. Dlatego moja dysertacja stanowić ma skromną propozycję uzupełnienia i rozwinięcia dotychczasowych badań nad młodopolskimi metamorfozami biblijnej Marii Magdaleny.

Problematyka i cel naukowy rozprawy

Tematyka i pole badawcze niniejszej rozprawy dotyczy motywu Marii Magdaleny w obrębie późnoromantycznego i młodopolskiego dramatu. We wskazanej w temacie pracy kategorii „przełomu XIX i XX wieku” sytuuje się nie tylko dramat młodopolski. Równoprawnym jej bohaterem jest również dramat o Marii Magdalenie autorstwa Krystyna Ostrowskiego (ur. 1811), który moglibyśmy nazwać późnoromantycznym (ukazał się w: *Dzielach polskich Krystyna Ostrowskiego. Dramatach i komediach* w 1876 roku). W dramacie Ostrowskiego łączą się elementy romantyczne z charakterystycznymi dla drugiej połowy XIX wieku, dlatego można go nazwać premodernistycznym. Dokonuje się w nim bowiem, wyrosła z ducha romantycznych recepcji mitu i *Biblii*, ale zapowiadająca modernizm, heterodoksyjna reinterpretacja wątku magdalenicznego.

Młodopolską część moich badań wyznaczają analizy tekstów Antoniego Szandlerowskiego, Karola Huberta Rostworowskiego, Kazimierza Przerwy-Tetmajera. Natomiast na drugim biegunie chronologicznym znajdujemy tekst o charakterze dramatycznym autorstwa Józefa Jankowskiego, który pochodzi z roku 1928, lecz swymi korzeniami wyraźnie sięga i Romantyzmu, i Młodej Polski. „Przełomowość” jest tu więc kategorią dość szeroką, jednak wszystkie dramaty analizowane w pracy różnią się od dramaturgii mieszczańskiej epoki pozytywizmu. Wszystkie łączy też to, że tytułowa bohaterka zawieszona jest między dominium wartości duchowych a pełną pokus sferą cielesności, zaś autorzy badanych tekstów śmiało eksperymentują nie tyle z formą dramatyczną, ile z możliwościami, jakie daje kreacja głównej bohaterki, wykorzystując prawie całkowicie jej potencjał blasfemiczny.

⁶ Zob. też: *Dramat w teatrze. Teatr w dramacie. Studia. Rozprawy. Artykuły*, pod red. J. Błońskiego, J. Deglera, J. Popiela, D. Ratajczak, Wrocław 1992, nr 5.

⁷ *Dramat biblijny Młodej Polski*, red. Stefan Kruk, Wrocław 1992.

Dla moich badań szczególnie ważna, ale też jeszcze być może ryzykowna interpretacyjnie, byłaby kategoria dziewiętnastowieczności, definiowana w pracach między innymi Józefa Bachorza, Aliny Kowalczykowej, Tomasza Sobieraja, Anny Janickiej i Ewy Paczoskiej⁸ jako wspólna, dość różnokształtna, ale spójna estetycznie i poprzez wspólnotę doświadczeń historycznych przestrzeń literacka lat 1795 – 1918. W istocie dramaty Ostrowskiego, Szandlerowskiego, a nawet późniejszy utwór Jankowskiego, wykazują niemałe podobieństwa właśnie jako wytwory formacji XIX-wiecznej pojętej jako pełna całość. W obrębie tej całości rozumianej wielonurtowo rozwijają one, niejako obok innych nurtów, np. dramatu mieszczańskiego, czy tragedii romantycznej opartej na tematach z historii narodowej, tę samą, wspólną linię reinterpretacji wątków do niedawna uznawanych za święty depozyt religii, niepoddawanych tak radykalnym przekształceniom literackim. Na tym przykładzie widać, jak w obrębie tej samej formacji literatury dziewiętnastowiecznej pewna linia rozwojowa dramatu romantycznego łączy się z linią modernistyczną.

Dla badaczki motywu Marii Magdaleny niezwykle intrygujące w dramaturgii młodopolskiej jest to, co znajduje się poza schematem, to, co „wymknęło się spod kontroli” gatunku bądź autora. Dlatego w rozprawie podejmuję próbę zdefiniowania transgresyjnych przesunięć, pęknięć i interpretacyjnych szczelin w kreacji postaci Marii Magdaleny.

Zastosowana metodologia

Punktem wyjściowym badań są dzieje kultury w XIX i w pierwszej połowie XX wieku oraz postępująca pod wpływem prądów nowoczesności desakralizacja *Biblii*. Lektura Księgi rozwijała się z dala od „konserwatywnych” prawd dogmatyki kościelnej, była zindywidualizowana, zdystansowana i niejednokrotnie prowokacyjna, blasfemiczna, przez co „młodopolski dialog z tradycją chrześcijańską jest pełen obrazoburczych pomysłów”⁹. Dlatego badania zawarte w pracy mają charakter metodologicznie synkretyczny, gdyż muszą uwzględnić bibliastykę, podstawy egzegezy i teologię chrześcijańską. Korzystam jednak przed wszystkim z tradycyjnych, historycznoliterackich metod badań między innymi: analizy motywu, symbolu, symboliki i mitu. Nieodzowna w tym zakresie okazała się również perspektywa klasycznej

⁸ *Słownik literatury polskiej XIX wieku*, red. J. Bachórz, A. Kowalczykowa, Wrocław – Warszawa – Kraków 1994; A. Janicka, *Tradycja i zmiana. Literackie modele dziewiętnastowieczności: pozytywizm i „obrzeża”*, Białystok 2015; J. Bachórz, *O potrzebie scalenia polskiego wieku XIX*; T. Sobieraj, *Kulturowy model dziewiętnastowieczności*; J. Ławski, *Mickiewicz, wspólnota, historia*; E. Paczoska, *Latarnia czarnoksiężska, czyli dziewiętnastowieczność i nowoczesność*, „Wiek XIX” R. I. 2008.

⁹ W. Gutowski, *Z próżni nieba ku religii życia. Motywy chrześcijańskie w literaturze Młodej Polski*, Kraków 2001, s. 6.

historii literatury ze szczególnym uwzględnieniem historii spersonifikowanego motywu i jego metamorfoz (Marii Magdaleny, Judasza, Jezusa i innych postaci).

Kategorie, które należy tu przywołać, opisują wątki archetypiczne o charakterze sakralnym (uzewnętrznianie ludzkich przeżyć, tęsknot, przekonań) interpretowane przez literaturę na przykład jako czas święty, przestrzeń sakralna, opozycja sacrum – profanum albo jako mit religijny. Zatrzymać się należy dłużej nad samym mitem rozumianym zwykle (i błędnie) jako fałszywa opowieść, przyjmowana bez dowodu, nieprawdziwa legenda lub swego rodzaju wymysł. Nie ulega wątpliwości, że nie w takim rozumieniu odnosimy mit do badań nad *Biblią*. Istnieje niebezpieczeństwo ujmowania mitu w kategoriach współczesnej kultury. Jednakże, jeśli mówi się o pewnej *prawdzie* zawartej w przekazie biblijnym, należy czynić to z perspektywy historyczno-kulturowej. Fakt, że autorzy biblijni inspirowali się mitem, wyraza przekonania, iż rzeczywistości nie można w sposób pełny zrozumieć i opisać. Mit natomiast pozwala na wgląd w rzeczywistość, której racjonalnie nie da się ogarnąć.

Jednym z tych motywów inspirujących twórców młodopolskich jest postać Marii Magdaleny, która stała się symbolem ludzkiej, a przede wszystkim kobiecej drogi do nawrócenia. W oparciu o wagę ekspiacji kobieta na długie stulecia stała się przede wszystkim pokutnicą – taki był kształt tego mitu. Potem zaczął kształtować się mit Marii Magdaleny-rozpustnicy. W okresie kontrreformacji postać miała do spełnienia ważną rolę – potępienie kobiecej próżności. Z biegiem czasu pogłębiał się aspekt erotyczny – w okresie romantyzmu, modernizmu wciąż była dla twórców postacią atrakcyjną, pozwalającą powiązać wybujałą zmysłowość z duchowością. Możemy więc mówić o pewnej bardzo długiej tradycji kulturowej i literackiej przedstawień tej postaci.

Podobnie jak większość badaczy tematu sięgam pisząc o Marii Magdalnie do kategorii takich jak „postać magdaleniczna”¹⁰, od przymiotnika „magdaleniczny”. Trudno w tej chwili prześledzić już, kiedy pojawiły się one po raz pierwszy w badaniach nad tym tematem – zazwyczaj jednak ich upowszechnienie przypisuje się pracom współczesnym o Młodej Polsce autorstwa między innymi prof. Edwarda Jakiela, z którego rozpoznań w pracy niemało korzystam.

Konstrukcja pracy, jej tezy

Rozprawa składa się z czterech rozdziałów. Zebrany w dość obszernym, pierwszym rozdziale pod tytułem *Między tradycją biblijną a recepcją* materiał podzielono na trzy podroz-

¹⁰ „Postać magdaleniczna (rozumiana jako sumaryczne połączenie w jednej bohaterce kilku historycznych postaci nowotestamentowych) [...]”. Zob. E. Jakiel, *Młodopolskie portrety biblijne. Wybrane zagadnienia i kreacje*, Gdańsk 2007, s. 193.

działy. Pierwszy z nich zatytułowany *Obraz Marii Magdaleny w Nowym Testamencie i apokryfach* poświęcony jest analizie informacji o biblijnej Marii Magdalenie zawartych w najstarszych źródłach, czyli *Ewangeliach Nowego Testamentu*, apokryfach jako tekstach uzupełniających *Biblię* oraz literaturze i opracowaniach piśmienniczych: staropolskiego kultu magdaleńskiego, gnostyckich i apokryficznych. Korzystam tutaj z *Biblii w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599r. Transkrypcja typu „B” oryginalnego tekstu z XVI w. i wstępy ks. Janusz Frankowski*¹¹, pod red. ks. Waldemara Chrostowskiego, wydanie drugie, Warszawa 1999 oraz zdigitalizowanej *Biblioteki z Nag Hammadi* – tekstów między innymi w tłumaczeniu ks. Wincentego Myszora.

Drugi podrozdział – *Rekonesans modernistyczny* dotyczy trzech obszarów: młodopolskich sporów literackich i wyodrębnionego z nich modernizmu religijnego oraz modernistycznej recepcji *Biblii* (w tym biblijnych postaci kobiet: Salome, Judyta, Zuzanny, Ewy i Lilith), jak też prezentacji postaci Marii Magdaleny w XIX-wiecznych tekstach teologicznych. W tej części omawiam kontekst historycznokulturowy ze szczególnym uwzględnieniem modernizmu, który miał ogromny wpływ na ówczesną Europę zarówno w dziedzinie literatury, filozofii, religii, myśli estetycznej, jak i metodologii nauk. Niewątpliwie wpływ na zachodzące zmiany miała nowatorska w owym czasie filozofia, która redukowałą religię do faktu psychologicznego bądź socjologicznego. Modernistycznych rewizji wyobrażeń i rozumienia przekazów biblijnych doszukiwać się można w refleksji nad religią: Hegla, Feuerbacha, Straussa, Schleiermachera, Nietzschego czy Renana. Wpływy filozoficzne szczególnie widoczne są w dramatach Szandlerowskiego oraz bardziej „wyważonych” kreacjach Ostrowskiego, Rostworowskiego czy Tetmajera, gdzie wątki i motywy sakralne zyskują zaskakujące, modernistyczne znaczenie.

W kolejnej partii pracy skupiam się też na kreacji Marii Magdaleny w XIX-wiecznych tekstach teologicznych. Kanoniczne źródła poddawane egzegezie biblistów i publicznym wykładniom, niewolne są od wątpliwości w kwestii tożsamości Marii z Magdali i dwóch innych kobiet: bezimiennej jawnogrzezniczki i Marii siostry Łazarza. Dodawanie wątków do życiory-

¹¹ Przekład Jakuba Wujka był kolejną próbą przetłumaczenia *Biblii* z łaciny na język polski, wydany został w całości po raz pierwszy w 1599 roku. Zob. M. Ptaszyk, *Okoliczności wydania „Biblii” Wujka z 1821 roku*, „Pamiętnik Literacki” 1996, z. 3, s. 133-154.

Wiek XIX obfituje w przedruki całej *Biblii* Wujka, *Nowego Testamentu* i *Psalmsów* (często z modyfikacjami, przekształceniami). Po rozbiorach dla Polaków zarówno na terenach państw zaborecznych jak i dla emigrantów, wychodziły liczne przedruki *Biblii* Wujka (katolickie i protestanckie) poza granicami Polski. W Polsce ukazały się wydania w: Poznaniu, we Lwowie, w Wilnie, Poczajowie i Warszawie. W pierwszej połowie wieku XX trwały zaawansowane prace nad modernizacją *Biblii* Wujka – a to dlatego, że XVI-wieczny tekst raził formą językową lub wyrazami, które już nie funkcjonowały bądź przybrały inne znaczenie. Więcej zob. W. Smereka, *Zarys bibliograficzny ważniejszych wydań Biblii ks. Wujka (1593-1950)*, „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 3 (1950), s. 64-91.

su Magdaleny w hagiografii chrześcijańskiej było dość powszechne, a ich moralizatorski charakter przyczynił się do rozwinięcia wśród ludzi Kościoła wykładni egzegetycznych, homilii i kazań ambonalnych.

Trzeci podrozdział pierwszego rozdziału dotyczy dramaturgii europejskiej oraz dramatu i teatru młodopolskiego. Modernistyczna recepcja Księgi wprowadzała transgresyjne przesunięcia wewnątrz historii biblijnych, pęknięcia w życiorysach biblijnych postaci i tworzyła czy raczej „wytwarzała” wątki w *Biblii* nieobecne. Kontrowersyjna i nieprzystająca do dotychczas przyjętej kanonicznej wersji romantyczna, a potem młodopolska reinterpretacja *Biblii*, przyczyniły się do intensywnego rozwoju twórczości dramatycznej. Znamienny jest przy tym fakt, że w utworach literackich, pomimo wielości odniesień biblijnych, nastąpiło osłabienie relacji bądź jej zerwanie z biblijnym tekstem, z jego pierwotnym sensem.

Drugi, równie obszerny, rozdział rozprawy *Biblijna Maria Magdalena w dramacie polskim* dzieli się na dwie części. Pierwsza z nich prezentuje poddany interpretacjom filologicznym dramat Krystyna Ostrowskiego *Marya-Magdalena, czyli rozpacz i nadzieja. Tragedya w trzech aktach*, natomiast druga jego część dotyczy badań nad dramatem Antoniego Szandlerowskiego *Marja z Magdali*. Są to w moim ujęciu dwa zasadnicze dzieła reinterpretujące – każde na swój sposób – temat magdaleniczny. Nie bez znaczenia jest tu fakt, że tekst Ostrowskiego wywodzi się z literackiej kultury romantyzmu, ale proponuje wizję Marii Magdaleny w istocie premodernistyczną, natomiast tekst Szandlerowskiego stanowi niejako hiperboliczne ujęcie wszystkich tendencji modernizmu z jego akcentem położonym na kwestiach cielesnych, erotycznych i tym samym bluźnierczych.

W trzecim rozdziale pod tytułem *Młodopolskie rewije postaci magdalenicznych* analizuję trzy dramaty, w których motyw biblijnej Marii Magdaleny jest jednym pośród wielu motywów i tematów w nich występujących. Bohaterki naznaczone (badanym przeze mnie) „motywem Magdaleny” określam za Edwardem Jakielem mianem postaci magdalenicznych. *Judasz z Kariothu* Karola Huberta Rostworowskiego (1877 – 1938) czy *Judasz* Kazimierza Przerwy-Tetmajera (1865 – 1940) to dramaty już badane (pisali o nich: Wojciech Kaczmarek, Jacek Bartyzel, Stanisław Kruk) i poddane historycznoliterackim analizom. Trudno natomiast doszukać się jakiegokolwiek interpretacyjnej rewizji poematu dramatycznego *Marja z Magdali* Józefa Jankowskiego (1865 – 1935).

Cele takiego wyboru dramatów były, co najmniej dwa. Pierwszy – próba reinterpretacji występującego w nich motywu i metamorfoz postaci biblijnej Marii Magdaleny, drugi – próba reinterpretacji zapomnianego tekstu paradramatycznego Jankowskiego, który znacznie odbiega od przyjętej na przełomie wieków XIX i XX konwencji, skupiając się bardziej na etyczno-

moralnym aspekcie losów bohaterów. To dość szerokie ujęcie dramatów (od Ostrowskiego z końca XIX wieku do Jankowskiego z pierwszej ćwierci XX wieku) pozwoliło na konfrontację różnych ujęć postaci magdalenicznej, poczynając od postromantycznej propozycji Ostrowskiego, a na ujęciach późnomodernistycznych skończywszy.

Czwarty rozdział przynosi zwięzłe konkluzje ostateczne, zamykające rozprawę i zarysowujące pewne propozycje interpretacyjne. Jedno z pytań badawczych dotyczyło kwestii: kim jest Maria Magdalena, gdy stoi „u granic”, gdy staje na granicach, a kim się staje po ich przekroczeniu. W analizowanych dramatach jej życie przed „przekroczeniem granicy” było grzeszne, przepełnione cielesnością, erosem, ale już życie po „przekroczeniu granicy” staje się wypełnione duchowością, czystą miłością. Takie przekroczenie związane jest z wypukleniem problematyki ciała, z sposobem jego przedstawiania, łamaniem stereotypów – wszystkim, co miało szokować odbiorcę i inspirować do przekraczania granic estetycznych i moralnych. Z jednej strony zaczęły pojawiać się perwersyjne opisy łączące seksualność z duchowością, a z drugiej strony – rozwinęła się koncepcja odkrywania i eksponowania natury człowieka i jego instynktownych zachowań. Szczególnym zainteresowaniem cieszyło się przekonanie o nieodpartej sile namiętności i znaczeniu erotyzmu. Sam akt erotyczny jest przedstawiany w zupełnie innej tonacji. Nie ma tu mowy o idealistycznym „związku dusz”, lecz mówi się o spotkaniu ciał na tle intensywnych zmysłowych doznań. W obrazie erotyki z drugiej połowy XIX wieku przełomu wieków XIX i XX uwagę przykuwa przede wszystkim wątek miłości niszczącej, fatalnej. Recepja dramaturgicznych kreacji biblijnej Marii Magdaleny dowodzi, iż zyskała ona „twarz” kobiety fatalnej zarówno w XIX-wiecznym dramacie Ostrowskiego, jak i w XX-wiecznym poemacie dramatycznym Jankowskiego. Wszyscy badani autorzy szukają jednak jakiegoś miejsca, które wskazywałoby Marii Magdalenie możliwość przekroczenia kręgu fatalizmu. O ile jednak ucieczka w fatalizm, erotykę i bluźnierstwo jest dość łatwa, o tyle literackie wykreowanie obrazów nowej duchowości, ekspiacji, nowego życia bohaterki okazuje się trudniejsze, a jego literackie zapisy mogą budzić kontrowersje i odmiennie być oceniane.

Wnioski

Dramat Ostrowskiego, potem Szandlerowskiego i pozostałych twórców modernizmu wykazują zaskakująco wiele pokrewieństw, podobieństw, analogii. Wprawdzie Ostrowski czerpnie z bogatej tradycji dramatu romantycznego, szczególnie tego o francuskiej proveniencji, którego realizacje oglądał na scenach Francji, to jednak sposób prowadzenia wątku Marii Magdaleny bliski jest rozwiązaniom wczesnomodernistycznym. Pisarz ciągle komplikuje biblijną archenarrację o Marii Magdalenie, uzupełnia ją, budując skomplikowaną fabułę drama-

tyczną. Tak skonstruowana postać w niewielkim stopniu przypomina biblijny prototyp, podobnie zresztą jak inne postaci z tej sztuki. W stopniu niemal hiperbolicznym rozwiązania takie stosuje Szandlerowski. Nie tyle na nowo kreuje on postać Marii Magdaleny na podstawie wzorca osobowego z *Biblii*, ile tworzy zupełnie nową postać. W jego ujęciu wydobyta zostaje przede wszystkim zmysłowość, cielesność, kobiecość postaci, ich potencjał erotyczny – tym samym tworzy coś, co nazwać by można apokryfem literackim, noszącym cechy zarówno nowożytny, jak i typowe dla XIX-wiecznej kultury polskiej. Podobnie, choć z mniejszą inwencją w odniesieniu do postaci Marii Magdaleny, postępują Rostworowski, Tetmajer i Jankowski. W przypadku tego ostatniego mamy też do czynienia z przełamaniem konwencji gatunkowej dramatu i jej przekształceniem w stronę poematu dramatycznego (można to uznać za rozwiązanie archaiczne, nawiązujące do romantyzmu, ale także za efekt nowoczesny, charakteryzujący już literaturę XX stulecia).

W analizowanych dramatach da się uchwycić pewną jedność wszystkich tych kreacji, bowiem noszą one cechy kreacji nowożytnych, coraz bardziej swobodnie odnoszących się do przekazu biblijnego. Ale jeszcze bardziej widać w tych wszystkich odmianach losu Marii Magdaleny znamię XIX wieku jako całości kulturowej, która pragnie na nowo usytuować człowieka wobec *sacrum*, Boga, religii.

Nieprzypadkowo pierwszą część rozprawy poświęciłam apokryfom. Lektura tekstów XIX-wiecznych i XX-wiecznych, których autorzy przekształcają *Biblię*, pozwala mówić o tendencji do „apokryfizacji” Księgi. Przy czym jest to tendencja jakby niezależna od gatunkowych, stylistycznych, językowych właściwości tekstu biblijnego, który jest „przerabiany” na dzieła sztuki o tak różnej formie jak dramat, poemat, powieść. We wszystkich tych formach zaznacza się jednak tendencja do wypełniania pustych luk w biblijnych opowieściach o poszczególnych bohaterach. To wypełnianie, im bliżej XX wieku, ma coraz bardziej śmiały, potem buntowniczy, wreszcie bluźnierczy charakter – aż do zaprzeczenia wszelkim sensom, jakie niesie tekst biblijny. Autorzy omawianych przeze mnie utworów „apokryfizują” tekst biblijny jeszcze w sposób charakterystyczny dla tekstów XIX-wiecznych: umiarkowany, choć obliczony na wywołanie efektu, wstrząsu, a czasem nawet skandalu. Ale zdają się nie przekraczać pewnych miar, granic, chcą uczłowieczać postaci z objawionej historii świętej. Na ich przykładzie widać też, jak kultura nie tylko polska odrywa się od pierwotnego przekazu *Biblii*, jak coraz śmielej wkracza w tematy, symbole, mity stanowiące do niedawna świętość, tabu, nie-naruszalną wartość.

Danuta Niebrzydowska